

Zał.nr 1

Bajeczka wielkanocna

Agnieszka Galica

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

– Jeszcze chwilę – mruzczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

– Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.

– Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

– Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

– Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójde obudzić jeszcze kogoś.

– Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

– Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

– Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

– Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzień-dzień, dzień-dzień.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

Co to? Co to? – pytał Zajączek.

– Dlaczego tak dzwoni? – piszczął Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

– To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami.

zał. nr 2

Piesek szczeka: Hau, hau, hau.

Kotek miauczy: Miau, miau, miau.

Kura gdacze: Kod, ko, dak.

Kaczka kwacze: Kwa, kwa, kwa.

Gąska gęga: Gę, gę, gę.

Owca beczy: Be, be, be.

Koza meczy: me, me, me.

Indor gulgocze: Gul, gul, gul.

Krowa ryczy: Mu, mu, mu.

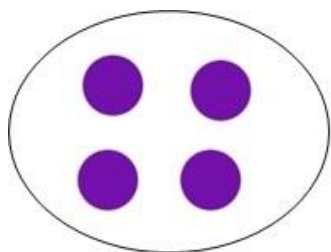
Konik parska: Prr, prr, prr.

A pies warczy: Wrr, wrr, wrr.

- ❖ Pokaz pisania litery – bez liniatury i w liniaturze, zwrócenie uwagi na kierunek pisania.
- ❖ Omówienie miejsca zapisu litery małej i wielkiej w liniaturze.
- ❖ Analiza i synteza słuchowa wyrazu podstawowego. :
 - Wypowiadanie całego wyrazu, wybrzmiewanie sylab, głosek.
 - Wypowiadanie kolejnych sylab połączone z klaskaniem – liczenie sylab.
 - Liczenie głosek w wyrazie podstawowym.
 - Określenie położenia głoski odpowiadającej wprowadzanej literze.
 - Podawanie przykładowych wyrazów z taką samą głoską w nagłosie – jak w wyrazie podstawowym.
 - Liczenie samogłosek i spółgłosek; podział wyrazu na sylaby.
- ❖ Wyszukiwanie na ilustracji elementów, których nazwy zawierają daną głoskę – układanie pytań do ilustracji – wybrzmiewanie sylab połączone z tupaniem, uderzeniem o uda, z odkładaniem patyczków.
- ❖ Ćwiczenia w pisaniu na papierze: pisanie w poszerzonej liniaturze po śladzie i samodzielnie, pisanie małej i wielkiej litery w izolacji po śladzie i samodzielnie
- ❖ Pisanie nowej litery małej i wielkiej w połączeniu z innymi literami (pisanie sylab)
- ❖ Pisanie wyrazów z nową literą – przepisywanie wyrazów (wzorów).

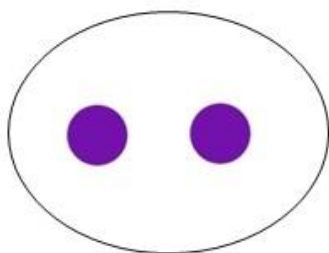
<https://www.youtube.com/watch?v=qdOpVAtkQgA>

zał. nr 4



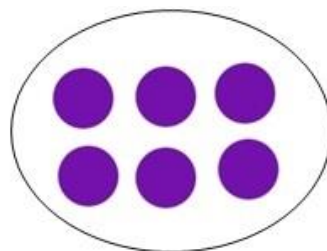
4

i

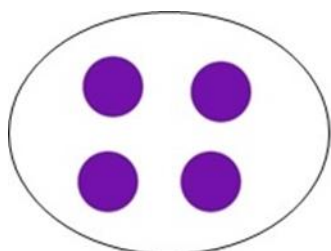


2

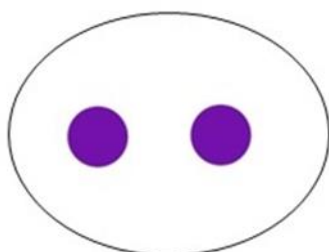
to



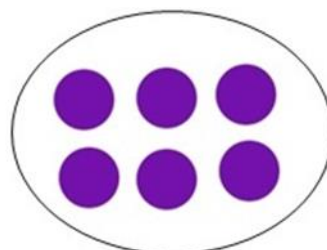
6



+



=



4

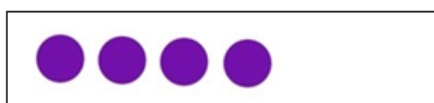
dodać

2

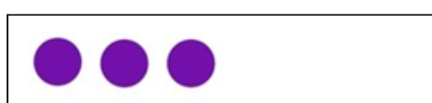
równa się

6

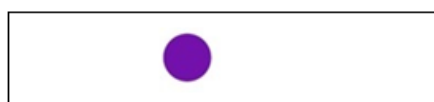
1. Narysuj w pustej ramce odpowiednią ilość koralików.



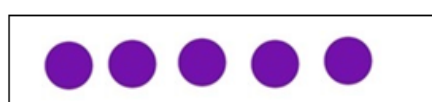
+



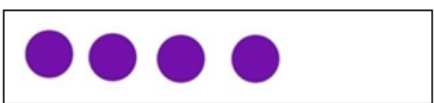
=



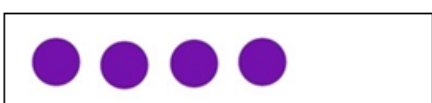
+



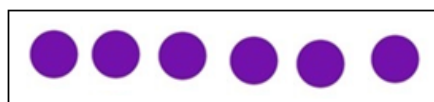
=



+



=



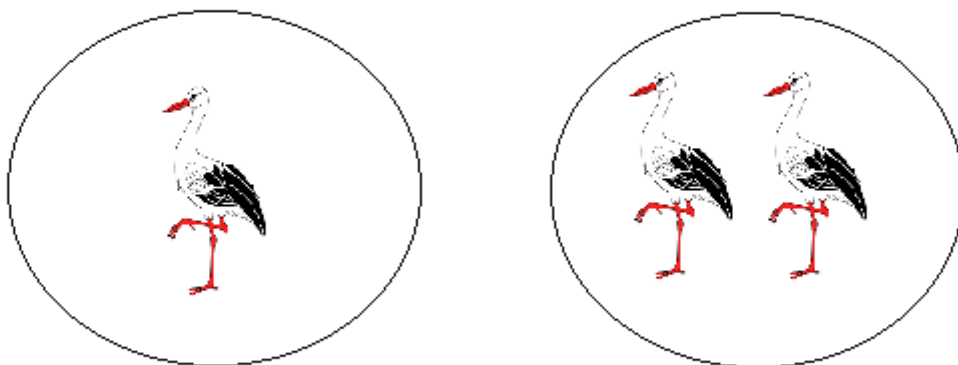
+



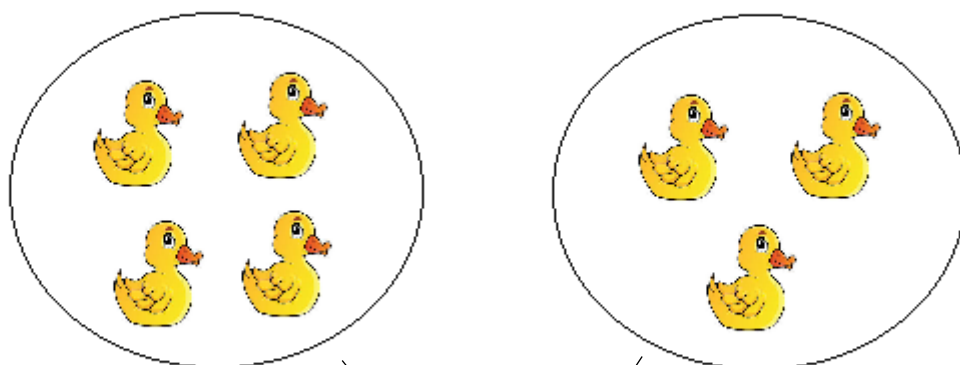
=



2. Policz ile zwierząt jest w każdej pętli i powiedz, ile jest ich razem. Wpisz w pustym polu cyfrę, która będzie odpowiadała liczbie przeliczonych zwierząt.

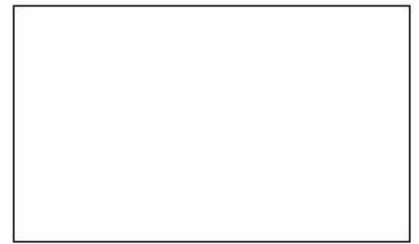
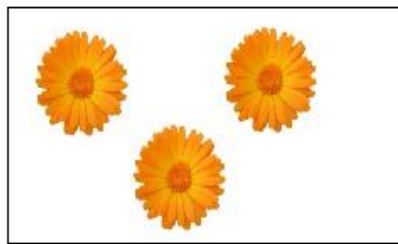


3





3. Policz kwiaty i wpisz odpowiednie cyfry. W pustej ramce narysuj tyle kwiatów, ile wskazuje cyfra pod ramką.



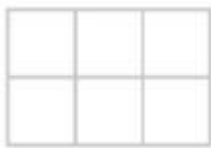
6

+

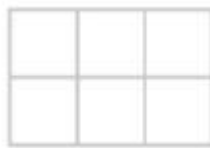
3

=

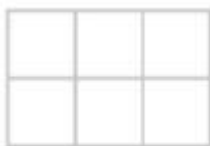
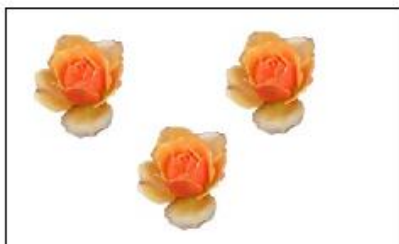
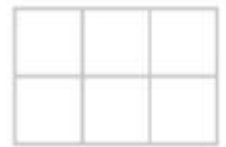
9



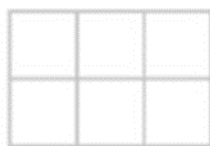
+



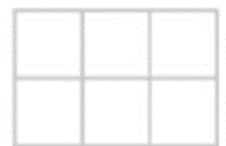
=



+



=



zał. nr 5

Dzieci siadają przy stolikach, na których leżą liczmany, np. nakrętki po napojach. Rodzic podaje treść zadania, dzieci obliczają za pomocą liczmanów:

W pewnym domu do świątecznego śniadania zasiadły następujące osoby: mama, tata, ciocia Basia z wujkiem Piotrem i dwiema córeczkami, babcia Frania i mały Michaś.

Ile osób siadło do świątecznego śniadania?

Kasia ozdabiała świąteczny mazurek. Przygotowała 10 migdałów. Po chwili przyszedł Maciek i zjadł 2 migdały.

Ile migdałów zostało Kasi do ozdobienia mazurka?

Na stole leżało osiem jajek. Mama zjadła jedno, a tata dwa.

Ile jajek zostało na stole?

Zuzia robiła wielkanocną palmę. Przyczepiła na niej 3 czerwone kwiaty, 2 żółte kwiaty i 4 fioletowe. Niestety, klej był zbyt słaby i 2 kwiaty się odzepiły.

Ile kwiatów zostało na palmie?